KURJER WARSZAWSKI.

Czwartek, 23 Października / 4 Listopada Rok 1852. № 293. Jutro, ŚŚ. Zacharjasza Pr:, i Elżbiety.

W przyszłą Niedzielę, w Kościele XX. *Dominikanów*, przypada uroczystość N. MARJI P. *Opieki*, która odbywać się będzie z wystawieniem N. SAKRAMENTU, z Kazaniami, Processjami i z Odpustem zupełnym.

W Kościele PP. *Sakramentek*, w zeszłą Środę w czasie Nabożeństwa, za dusze *zmarłych* Braci i Siostr Adoracji N. SAKRAMENTU, licznie zebrani Amatorowie i Artyści, pod dyrekcją Pana F. *Żylińskiego*, wykonali Requiem *Kozłowskiego*.

N. CESARZ, zezwolić raczył na zbieranie w całem Państwie, przez ciąg jednego roku, ofiar, na korzyść mieszkańców m. *Dalmatowa* w Gubernji *Permskiej*, gdzie w Kwietniu r. b. skutkiem pożaru, zniszczało 490 domów obywatelskich, i częścią zgorzały, częścią uszkodzone zostały, niektóre Klasztory i Kościoły. Straty ztąd wynikłe 230,000 rs. wynoszą.

Rozkazem Cesarskim, Vice-Admirał *v. Plater*, Komendant Naczelny i Gubernator Wojenny portu *Kronsztadt*, mianowany został Admirałem.

N. Król *Pruski*, mianował Pana Juljusza *Tęgoborskiego*, Pierwszego Sekretarza Poselstwa Cesarskiego w *Kopenhadze*, Kawalerem Orderu *Orła Czerwonego* kl: III.

JO. Xiążę *Gorczakow*, Jenerał-Adjutant J. C. K. MOŚCI, wyjechał do *Londynu*.

Rada Administracyjna mianowała X. Józefa *Tyszkę*, Kandydata Ś tej Teologji, Regenta Kancelarji Konsystorza Archi-Dyecezjalnego *Warszawskiego*, Proboszczem Kościoła parafjalnego w mieście *Piątku* Gub: *Warszawskiej*.

Z powodu wyjazdu za granicę JO. Xięcia *Gorczakowa*, Jenerała-Adjutanta J. C. K. MOŚCI, pełnienie obowiązków *Warszawskiego* Wojennego Jenerała-Gubernatora, w czasie nieobecności JO. Xięcia, poruczonem zostało JW. Jenerałowi-Lejtnant: *Tutczek*, Komendantowi miasta *Warszawy*. Zgłaszających się w interesach dotyczących tych obowiązków, JW. Jenerał przyjmować będzie codziennie, o godzinie 10ej z rana, w gmachu Rządowym, przy ulicy *Krakowskie-Przedmieście*, pod Nrem 413.

Trybunał Cyw: Guber: *Radomskiej*, w *Radomiu*, wyrokiem na powództwo Antoniny *Wójtas* wydanym, Restytuta *Wójtas*, w r. 1831 do wojska wziętego, męża powódki, za zniknęgo uznał.

Rada Szczegółowa Szpitala Ś. DUCHA PP. *Marcinkanek*, przypomina Emfiteutom place szpitalne posiadającym, że pobór czynszu rocznego z tychże placów należny, rozpocznie się w zwykłym terminie, to jest d. 11 b. m. w gmachu Szpitalnym przy ulicy *Przyrynek*, pod Nr 1896, w godzinach od 9 do 12 z rana, i od 3 do 6tej po południu, i trwać będzie do d. 1 Grudnia r. b. W tym przeto czasie, każdy Emfiteuta, należność czynszową uiścić jest w obowiązku, gdyż opóźnienie pociągnie za sobą kroki exekucyjne.— Sekr: Rady, *Gaertner*.

Warszawskie Towarzystwo Dobroczynności, ma honor podać do wiadomości publicznej, że w Poniedziałek, to jest dnia 27 Października (8 Listopada) r. b., o godzinie 10ej z rana, rozpocznie się publiczna sprzedaż przez licytację różnych xiążek, od lat kilkudziesięciu w ofierze Towarzystwu składanych. W tym xięgozbiorze, z 649 dzieł składającym się, jest wiele xiąg lekarskich i naukowych, przez celniejszych Autorów zeszłego i bieżącego wieku. W końcu nadmienia się, że licytacja ta, począwszy od Poniedziałku, trwać będzie aż do zupełnego wyprzedania, codziennie z rana od godz: 10ej do 12ej z południa, i po obiedzie od 4ej do 6ej.

JW. *Lwow*, Jenerał-Major z Orszaku J. C. MOŚCI, wyjechał z *Warszawy* do *Nowogieorgiewska*.

Jutro o godz: 9tej z rana, odbędą się w Kościółku Instytutowym *Warszawskiego* Towarzystwa Dobroczynności, Exekwje, za dusze zmarłych Dobrodziejów, Opiekunek i Członków tegoż Towarzystwa.

Marjanna *Bolmińska*, Panna, lat 24 mająca, onegdaj rozstała się z tym światem. Wyprowadzenie zwłok jej, nastąpi dziś o godzinie 2ej z południa, z domu PP. *Sakramentek*, na smętarz *Powązkowski*.

Rodzina Hrabiów *Komorowskich*, dotkliwą poniosła stratę. W dniu 19 z. m., umarła we *Lwowie*, na nerwową gorączkę, ś. p. Michalina Hrabianka *Komorowska*, córka Właściciela dóbr ziemskich.

Jeden z pierwszych naszych Xięgarzy, od lat 20tu kilku handel swój w *Warszawie* przy ulicy *Miodowej* prowadzący, P. Zygmunt *Merzbach*, wczoraj z rana życie doczesne zakończył. Był to nakładca i wydawca wielu dzieł pożytecznych, i ztąd niemałe dla nauk i literatury położył zasługi.

Na posiedzeniu publicznem, które Towa: Naukowe *Krakowskie*, z Uniwersytetem *Jagiellońskim* połączone w d. 25 z. m. odbyło, wymienione zostały straty w Członkach, jakie Ciało to naukowe w ciągu roku poniosło. Z Królestwa wymienieni zostali: Felix *Bentkowski*, autor pierwszej literatury *polskiej*, Adryan *Krzyżanowski*, Wincenty-Hippolit *Gawarecki*, i Antoni *Muczkowski*, spółwydawca *Dyplomatarjusza*, a z *Galicji* i *Krakowa*: Gwalbert *Pawlikowski*, tyle zasłużony sztukom, i Aloizy *Estreicher*, badacz nauk przyrodzonych. Natomiast zwiększyło się Towarzystwo kilku Korrespondentami i Członkami czynnemi miejscowemi. Do pierwszych należą Radcy Ministeryalni: A. *Hye*, Edw: *Tomaszek*, Wil: *Well*, niemniej PP. Konstanty *Würtzbach* w *Wiedniu*, Konst: *Pietruski* z *Podhorodzców*, Dr *Sentina* z *Bruxelli*, i Hra: Kazimierz *Wodzicki*; do drugich, JX. Walerjan *Serwatowski*, P. Józef *Łepkowski*, i Dr *Warschauer*.

Z okoliczności pobytu, w murach naszych dostojnego Kompozytora, Jenerała *Lwowa*, wzmiankujemy, iż szanowny Jenerał, w podróży swej za granicą, na prośby zwolenników muzyki, dawał d. 2 z. m., w *Sztutgardzie* koncert, *na cel dobroczynny*. Na koncercie tym, między innemi, wykonaną została uwertura, z własnej opery jego, *Ondyna*, przedstawionej niedawno w *Wiedniu*, i przyjętej z nadzwyczajnym zapałem i powodzeniem.

Do czynności przy zwijaniu i wliczeniu do koła wygranych 4ej klassy *loterji klassycznej*, tudzież przy samem ciągnieniu tejże klassy, zaproszeni zostali WW. Paweł *Jaworski*, i Henryk *Kremky*, Obywatele tutejszego miasta. Dziś ciągnienie.

Wczoraj na publicznem posiedzeniu Banku Polskiego, wylosowane zostały do spłacenia w dniu 2 Stycznia, 1853 roku, następujące serje, *obligacji cząstkowych*: Nra 9, 10, 156, 227, 254, 321, 356, 361, 533, 721, 756, 915, 964, 976, 1188, 1204, 1273, 1291, 1829, 1911, 2023, 2094, 2203, 2368, 2439, 2463, 2543, 2556, 2992.

Towarzystwo *Warszawskie* Dobroczynności, nadesłało do Redakcji *Kurjera*, 700 exemplarzy *Sprawozdania za rok 1851*. Redakcja pragnąc upowszechnić jak najwięcej to *sprawozdanie*, a nie mogąc dla małej ilości, dostarczonych exemplarzy, udzielić go wszystkim Czytelnikom swoim, postanowiła rozesłać 500 exemplarzy przy *Kurjerze* do składów, magazynów, cukierni, restauracji, etc., i miejsc, gdzie się liczniej zgromadza Publiczność, a 200 zachowuje u siebie, dla doręczenia tym z Prenumeratorów, którzy się wcześniej po nie do Redakcji zgłoszą.

Nakładem S. *Orgelbranda*, Xięgarza i Typografa, przy ulicy *Miodowej* Nro 496, wyszedł *Kalendarz Powszechny* na rok 1853, czyli całego ciągu *rok 19ty*. Zawiera on oprócz zwyczajnej części kalendarskiej, świąt, dni galowych, i t. d., i następujące ciekawe i wielce użyteczne artykuły i wiadomości: Dwór Króla *Stanisława Augusta;* Roboty gospodarskie, leśne i ogrodnicze, porządkiem miesięcy na cały rok ułożone dla Gospodarzy i Gospodyń wiejskich; Anioł pocieszyciel, powieść z prawdziwego zdarzenia; Niektóre przestrogi do chodowania trzody domowej; Mnóstwo artykułów, przepisów i przestróg ściągających się do gospodarstwa domowego we wszystkich jego gałęziach i częściach tak kuchni, jak ogrodu, mieszkania i t.d. Zakończają tabella poczt, jarmarki i t.d. Cena jego kop. 35. Biorącym tuzinami, odstępuje się rabat.— W tejże Xięgarni dostać także można wszelkich innych *kalendarzy* tak pojedynczo jak i tuzinami.

Przed niejakim czasem, wspomnieliśmy o przybyciu do *Warszawy* W. Tomasza *Massalskiego*. Dziś za obowiązek poczytujemy sobie dodać, że W. *Massalski*, jest Autorem oprócz innych prac, znanego powszechnie w piśmiennictwie naszem *Pana Podstolica*. Szanowny Autor, ma zamieszkać czas niejaki u nas; tym więc sposobem *Warszawa*, liczy jednego, więcej znakomitego pisarza.

W pracowni naszego artysty-rzeźbiarza P. Jakóba *Tatarkiewicza*, oglądaliśmy świeżo wykończoną robotę, to jest popiersie ś. p. Dra Medycyny i Chirurgji Wilhelma *Malcza*. Jakkolwiek popiersie to zamówione zostało u tego artysty przez pozostałą rodzinę, zawsze jednak jako dzieło sztuki, powiększające liczbę wypracowań tego artysty, zasługuje na zaszczytną wzmiankę w kronice naszej. Nie pierwszy to raz oddajemy sprawiedliwość P. *Tatarkiewiczowi*, bo też każda robota wychodząca z pod Jego dłuta, odznacza się i znajomością sztuki, i zupełnem wykończeniem.

Zeszyt na miesiąc Listopad r. b. *Bibljoteki Warszawskiej*, wyszedł z druku dnia 1go b. m., i zawiera: Poszukiwania do historji rolnictwa krajowego, oddział IIgi, część IIga. Słówko o narodowych pieśniach *serbskich* i nowym ich przekładzie. Przysłowia i wyrażenia od miast i wsi, zebrał Tymo: *Lipiński*. Most ruro-wy *Brytannia* na odnodze morskiej *Convay* w *Anglji* (z ryciną). Córka Poety, powieść, przez *S.P.* Kronika literacka: Pisma filozoficznej treści: Wykład systematyczny filozofji przez Józefa *Kremera;* Historja serca i rozumu (uczucia i wiedzy), przez Jana *Majorkiewicza;* Dusza uważana jako słowo, myśl, znak, przez J. N. *Kamińskiego;* Humor i prawda, przez Karola *Libelta;* Listy *Annibala* z *Kapui* Arcy-Biskupa *Neapolitańskiego*, Nuncjusza w *Polsce*, o bezkrólewiu po *Stefanie Batorym* i pierwszych latach panowania *Zygmunta III*, przetłómaczył z *włoskiego* i wydał Alex: *Przezdziecki*, przez Sew: *Gołębiowskiego;* Kilka uwag nad rozprawą o Starożytnej Polsce, umieszczoną w *Bibljotece Warszawskiej* na m. Październik r. b., przez Tym: *Lipińskiego*. Rozmaitości: Kościoły *Olkuskie*, przez *H. Ł.;* Wieś *Gozdowo* w Pcie *Płockim*, Gub: *Płockiej* położona, opisana topograficzno-historycznie, przez W. H. *Gawareckiego;* Emiljan *Jenike*, wspomnienie pośmiertne, przez *O. K.* Kronika bibljograficzna. Doniesienia literackie. Dostrzeżenia meteorolo: za m. Wrzesień r. b.

Jutro o godz: 2 m. 5 rano *ostatnia kwadra*, i z nią podobno, mianowicie w początku *deszcz* ale ze *śniegiem*, na który już od dni kilku ciągle się zabierało. I *barometr* kroczy ku dołowi, wszakże nieco później, znowu nam błyśnie pogoda. Wczoraj mieliśmy tu pierwszy dzień *mrozu*. Termometr okazywał z rana 1 stop: *zimna*, a wieczorem ociepliło się znacznie i deszcz padał.

Aby niewiasty mogły dostawać mężów, Stany Państwa *Oregon*, w *Ameryce północnej*, jak wiadomo, wydały prawo, udzielające milę kwadratową gruntu każdemu z kolonistów, który *ożeni się* przed pewnym oznaczonym terminem. Prawo to sprawiło w całym kraju nadzwyczajne poruszenie, i każdy, kto tylko mógł, ożenił się. Taki się okazał niedostatek dorodnych kobiet, że dziewczęta od lat 14, 13, 12, i nawet 11, pojęte zostały w małżeństwo dla zapewnienia ich mężom pomienionego prawa własności.

Liczba *wodotrysków* (dotąd siedm) w *Willanowie*, przez Inżeniera *Schramke* urządzonych, ma być jeszcze pomnożoną, dla zupełnego przyozdobienia tej wspaniałej rezydencji.

Onegdaj, staroza: *Gallestein Binem*, syn wyrobnika, lat 14 mający, w domu pod Nrem 3096 zamieszkałego, dobywając piasek z dołu, na gruncie do cegielni Ner

3110 należącym, oberwaną ziemią przywalony, na miejscu żyć przestał.

Wczoraj złożono w Redakcji *Kurjera* od J. S. rs. 3, na drzewo dla ubogich pod opieką Warsz: Tow: Dobroczynności.— Od Q. X. rs. 1 k. 50, dla Starców i Kalek T. W. Dobroczynności.

Wczoraj w Teatrze Rozmaitości po Kom: *Vendetta*, przywołany został P. *Żołkowski* po 2-kroć.

Goszczące w *Krakowie*, towarzystwo Artystów dramatycznych, pod dyrekcją P. *Chełchowskiego*, w tych dniach *Kraków* opuszcza, i udaje się na zimę do *Radomia*. Na zakończenie widowiska, miał być przedstawiony Dramat *Mazepa*, Józefa *Słowackiego*.

Pierwszy *śnieg* w *Petersburgu* i okolicy, upadł d. $^{10}/_{22}$ z. m., i przy mrozie od 3 do 7 stopni, po dzień $^{13}/_{25}$ z. m. utrzymywał się. W mieście zjawiły się sanie, w okolicach mianowicie w *Carskiem Siole*, wszyscy dorożkarze przeszli na sankarzy. Tymczasem liście z drzew w większej części jeszcze nie opadły, i po wielu ogrodach warzyw nie zabrano. D. $^{13}/_{25}$ w *Kronsztadzie* na zatoce ukazał się *lód*, a nazajutrz na *Newie*, po lewej stronie brzegu.

We wsi *Ostrogi* (Gub: *Kostromskiej*), Dyakon Kościoła miejscowego S. Mikołaja, długo cierpiał mocne zapalenie jednego oka i nieznośny ból głowy. Wszelkie środki lekarskie były bezskuteczne. Tymczasem w dniu 7 (19) Lipca, straszliwa burza nawiedziła wieś *Ostrogi*. Chory poczuwszy cug wiatru, wyszedł do sieni drzwi zamknąć, ale w chwili, kiedy się brał do tego, spadł przed nim piorun, i pozbawił go zmysłów. Po niejakim czasie, Dyakon odzyskawszy przytomność, uczuł mocne łamanie w stopie lewej i lewej łopatce; wlokąc nogą a ledwo władając ręką, jako-tako dostał się do swego łóżka, (w domu nie było nikogo), położył się i wkrótce zasnął. Nazajutrz wstał zupełnie zdrów, i dziś dziękuje BOGU za cudowne swe uleczenie.

Ameryka.— Wybór Jenerała *Franklin Perce*, kandydata lewej, Prezydentem Rzeczypospolitej, jest prawie pewny; Stany *Pensylwanja* i *Ohio*, na które *wigowie* najwięcej liczyli, dały większość lewej. — Głównym przedmiotem zajęcia w *Stanach Zjednoczonych*, jest kwestja *Kubańska*, nawet w *Washingtońskim* gabinecie wzburzenie panuje.— Z *Kaliforji* wiadomości dochodzą do 16go Września; znowu skarżą się na częste rabunki i mordy; roboty w minach nie szły dobrze, z powodu braku wody.

Anglja.— Wiadomość o dymissji Ministra wojny i mianowaniu go Gubernatorem *Jamajki*, potwierdza się. — Pożyczka *turecka* ciągle bardzo giełdę *Londyńską* zajmuje; dzienniki ministerjalne dowodzą, że *Porta* pożyczkę tę zatwierdzi.— Dzienniki zajmują się znowu kwestją *Kubańską*, i dowodzą, że *Anglja* wraz z *Francją* powinna bronić praw *Hiszpanji*.

Austrja.— Namiesnik *Galicji* Hra: *Gołuchowski*, przybył do *Krakowa*. W dniu 29tym z. m. przyjmował wszystkie Władze cywilne i wojskowe, oraz instytucje wojskowe i korporacje.

Francja. *Paryż 29 Paźdz:.* — Przedstawienie urzędowe w Wielkiej operze, było bardzo świetne. Ulice sąsiednie uilluminowano rzęsiście, a ulicę *Lepelletier*, przystrojono jakby salon jaki zwierciadłami i obiciami. Wejście do teatru i sama sala odpowiednio przystrojone były; wielkie pęki fijołków przy lożach, sztandary, obicia axamitne ze złotem, orły, cyfry Prezydenta i Cesarza *Napoleona*, głównie tu użytemi były. Xiążę przybył o godz: 8 m. 20. Zgromadzenie całe powstało, wydając okrzyk: »Niech żyje Cesarz!" Xiążę skłonił się dwa razy, i zasiadł w swej loży. Przyklaskiwano mocno kantacie P. *Boyer;* w końcu podniesiono tylną kortynę, i przedstawił się obraz oświetlony słońcem elektrycznem, złożony z baletniczek, z oliwnemi gałązkami i orła w powietrzu, w promieniach słońca. Przy rozdawaniu biletów, porządku widać brakowało, sala bowiem nie była pełną, pomimo takiej skwapliwości *Paryżan* do tego widowiska; za bilety do krzeseł, płacono i po 100 fr. W jednej z loż znajdował się z dwoma arabami *Abd-el-Kader;* śledził on bacznem ale zimnem okiem wszystkie ruchy tancerki *Cerito*. Piękna i szlachetna blada twarz *Emira*, okolona młodzieńczego pozoru czarnym zarostem, wielkie wrażenie w sali robiła. Po widowisku, *Emir* chciał pójść piechotą do domu; ledwo jednak pokazał się na ulicy, tłumy ludu go otoczyły z okrzykiem przyjaznego tryumfu; *Emir* podawał każdemu małą swą rękę w paljowe rękawiczki odzianą, ponieważ jednak zbytby to długo trwało, bo kandydatów do tych uściśnień było wielu, sprowadzono powóz, i odwieziono go do domu. Zwiedza on pilnie *Paryż;* dziś był w Kościele S. Magdaleny, oprowadzany przez Proboszcza; modlił się nawet chwilę przed Wielkim Ołtarzem po swojemu.— Prezydent miał już wczoraj naradę z Marszałkiem *Hieronimem*, i oświadczył, że prawo następstwa zlewa na Stryja *Hieronima*, i jego potomków z Xiężny Karoliny *Wirtembergskiej*, (wyłącza więc dzieci *Hieronima* z pierwszego małżeństwa, żyjące w *Ameryce*). Oprócz tego, głowie Państwa służy prawo adopcji, ale wybranym być może tylko jeden z Członków rodziny, nazwisko *Bonaparte* noszący. — Zmiany w ustawie podobno ważniejsze zaprowadzają jak sądzono z razu; Prezydent chce raz już tak ją ułożyć, by niepotrzeba było co pół roku poprawiać; to wszystko może opóźni ogłoszenie Cesarstwa do 20 Grudnia; Prezydent tę datę bardzo lubi.— Wyliczyć wypada następne, jakkolwiek niezaręczone pogłoski: Pan *Billault* podaje się do dymisji; Pan *Baroche* ma zostać Ministrem Spraw wewnętrznych; jego miejsce zajmie Pan *Roucher;* wszyscy zasiadający w Senacie, zostaną Xiążętami; wszyscy Jenerałowie Dywizji, Hrabiami; Jenerałowie-Brygady zaś, Baronami; Papież z *Paryża* uda się do *Wiednia* na koronację Cesarza *Austrjackiego;* Xżę *Napoleon Bonaparte*, uda się do *New-Yorku* z misją. Wszystkie te i to ciągle rozsiewane pogłoski nie tchną wcale prawdą.— *Abd-el-Kader* chce zabawić we *Francji*, aż do ogłoszenia Cesarstwa.— W *Brienne* zbierają składkę, na statuę *Napoleona*. — W *Nantes*, czeladnicy szewscy, uszyli parę butów dla Prezydenta z wielką sztuką.— Bank *francuzki* ma zaprowadzić reformy ułatwiające bardzo ruch handlowy. — O pożyczce z 500 miljonów fr. na upiększenie *Paryża*, coraz więcej mówią; nad projektami, pracuje niejaki Pan

Petit.— W *Clairvaux*, umarła w wieku lat 57, Wielebna *Ste. Thérèse*, Fundatorka i Przełożona Jlna, Klasztoru Śgo Józefa w *Clairovaux* i wielu innych tejże samej reguły.

Hiszpanja. — Rząd ma zamiar zaprowadzić nowe ministerjum powszechne zamorskie, które uzyska podobno P. *Bravo-Murillo.*— *Gazeta* pomiędzy innemi, ogłosiła dekret nakazujący wypłacić Infantowi Xięciu *Parmy* i jego siostrze *Karolinie*, 697,834 realów zaległego uposażenia.

Persja. — *Cholera* czyni straszne spustoszenia. W mieście *Urmii*, w jednym dniu umarło 3000 osób.

Prusy.— Król ozdobił znanego autora *serbskiego*, Dra Wuka *Stefanowicza-Karadzicza*, Orderem *Orła czerwonego* kl: IIIej.

Rozmaitości.— Dnia 30go Września r. b., urwał się most wiszący nad rzeką *Cinca* pod miastem *Fraga* w *Arragonji*, przyczem około 50 osób życie postradało. Rzeka ta cały prawie rok sucha, właśnie teraz z powodu nowych deszczów wezbrała.— Niejaki *Witalis Moinau*, zegarmistrz w *Paryżu*, pracował od 33ch lat nad wynalezieniem *nieustającego ruchadła* (perpetuum mobile), cierpiąc wielki niedostatek. Wreszcie w dniu 2gim z. m. ukończył narząd, nad którym tyle lat pracował, i pełen radości zawołał: »Teraz mogę spokojnie umierać!" W tem uniesieniu wybiegł na miasto, i natychmiast tknięty został apoplexją, w skutku nadzwyczajnej radości, jak twierdzą lekarze.— W jednej wiosce pod *Wiedniem*, pokazywano menażerję dzikich zwierząt obłaskawionych. W czasie przedstawienia, kiedy podziwiano odwagę właściciela, który igrał bezkarnie z drapieżnemi bestjami, *lew* nagle *zaszczekał*. Przekonano się, że to był rosły *pies* we *lwie futro* zaszyty.— Pewien Jegomość spostrzegłszy w kuchni ruszającego się jeszcze oprawionego *węgorza*, rzekł: »Ze wszystkich mi znajomych zwierząt, *węgorz* po śmierci najdłużej żyje."

PRZYJECHALI do WARSZAWY.

Bromirski Stan: Oby: z Łazów nr 1346; Borakowski Jan Tajny Radca, Senator, i Dutkiewicz Radca Stanu, z Nowej Alexandrji; Hanykow Mich: Podpułk: Gwardji z Paryża nr 1352; Jaraczewski Ant: Ob: z Poznania nr 492; Łubkowski Roman Radca Dworu Naczel: Kancel: Banku Polsk: z Krakowa nr 743; Morawski Wojc: Ob: z Poznania nr 473; X. Piszczatowski Juljan Pleban z Truskolasów nr 2675; Rau Stefania Żona Administ: fabryk żelazn: z Berlina nr 3041; Zarzycki Szczepan Oby: z Woźnik nr 601.

Wyjechali: Cichocki Józ: Oby: do Stoczka; Horodyński Narcyz Oby: do Gorajca; Komierowscy Jan i Lud: Oby: do Budziszyna; Łuniewski Edw: Rad: Tow: Kred: do Gnojny; Ostrzeszewski Jul: Urzę: Austr: do Krakowa; Strzeszewski Jak: Radca Stanu, Prezes Sądu Kryminal: Gub: Warsz:, do Płońska.

DONIESIENIA.

Panna Franciszka Compère, z Paryża, utrzymująca **SZWALNIĘ** sukien damskich; mieszka pod Nr 1345, przy ulicy Sto-Krzyzkiej, od strony Nowego-Światu, w domu Brzoskiego.

Dnia 5 b. m. o godzinie 2ej po południu, sprzedane będą przez licytację, na Muranowie, dwa **KONIE** z stajni Cesarskiej.



Para **KONI**, oraz **KISZKA** Ruska, są do sprzedania. Widzieć je można w Zajezdzie przy ulicy Dziekanka, dziś i jutro. Bliższą wiadomość powziąść można u Stróża.

Ktoby miał do wynajęcia od d. 15 Listopada lub 1go Grudnia r. b., na miesięcy 3 lub 4ry, **LOKAL**, w środku miasta lub na Nowym-Świecie, na 1m piętrze, złożony z 5ciu albo 6ciu Pokoi, oraz Stajni i Wozowni, z Meblami lub bez; niech się raczy zgłosić do W. Glińskiego pod Nr 956*c*, w domu W. Krzemińskiej za Żelazną bramą.



Jest do sprzedania KOŃ kasztanowaty, Ruskiego zawodu, za rs. 150, który jest w stanie unosić ciężar 50 centnarów. Wiadomość przy rogu ulicy Senatorskiej i Nowo-Senatorskiej, w domu P. Bocka Nr 477, u Stróża miejscowego.



KOŃ siwy, wieku lat 7, cugowy, pozostały od pary; oraz **KLACZ** gniada, wieku lat 4, z gatunku stępaków, są do sprzedania w domu zajezdnym Kielca, przy ulicy Królewskiej, naprzeciw Ujeżdżalni. Widzieć je można każdodziennie między godziną 4tą a 6tą po południu. Mastalerz Felix okaże.

Ktoby miał do sprzedania **KARTOFLE** drobne do wielkości orzecha włoskiego małego; zechce się zgłosić do Rządcy domu Nr 882 przy ulicy Ogrodowej, gdzie przyjmowane w Warszawie będą, i za korzec płacone będzie po kop. 67½, czyli złp. 4 gr. 15.

JABŁKA Tyrolskie, i **WINOGRONA** Hiszpańskie, nadeszły do handlu Win: Pietrzyka, przy ulicy Senatorskiej.



NIERUCHOMOŚĆ przy ulicy Sto-Jerskiej pod Nr 1773, z wolnej ręki, bez pośrednictwa faktorów, w każdym czasie do sprzedania. Wiadomość w miejscu u Rządcy.

KALOSZE GUMMOWE: Męzkie, Damskie i Dzięcinne, nadeszły w znacznym transporcie do Magazynu T. *Wolniewicz*, przy ulicy Senatorskiej, i sprzedają się po cenach nader przystępnych.



Jest do sprzedania DOM murowany z oficyną, przy ulicy Solec pod Nr 2908*a*, w dobrym stanie. Wiadomość na miejscu.— W tym domu mieści się fabrykacja OCTU, która z domem sprzedaną być może.



OSTRYGI Holsztyńskie, nadejdą jutrzejszą pocztą do handlu J. L. Bauerfeind, przy ulicy Krako:-Przedmieście.

Dnia 2 b. m. idąc wieczorem ulicą Miodową, Senatorską, Krak:-Przedm: i Nowym-Światem, zgubiono **BROSZĘ** mozajkową, dużą, na niebieskim tle mozajka, wieniec z kwiatów trzymany przez dwóch ptaszków. Znalazca za nagrodą, oddać zechce pod Nr 740 przy ulicy Rymarskiej, na 2gie piętro.

Wiadomość dla Miłośników Ogrodnictwa.— Dotychczasowe zbyt słabe zauważenie uprawy Wina ze strony Publiczności, obudziło we mnie tem żywsze zajęcie dla tej gałęzi Pomologji i rzeczywiście poświęciłem jej nieustanną uwagę i wytrwałość. Od lat wielu z zagranicy sprowadzałem rozliczne, nowe, wyborne gatunki, winnych latorośli, takowe pielęgnowałem jak najstaranniej, i skutkiem tego doszedłem do przekonania, że w naszym klimacie północnym tak mało jeszcze znają dobrych gatunków wina, i że prześliczne dojrzałe winogrona stołowe hodować się dają. Celem upowszechnienia doboru moich przednich gatunków, polecam niniejszem moją szkółkę Wina 150 gatunków liczącą, o silnych bardzo korzeniach, za których prawdziwość, przy sprzedaży chętną daję rękojmię. Katalogi zawierające opis szczegółowy gatunków, rozdaję bezpłatnie w moim Kantorze przy ulicy Schuhbrücke Nr 74. Drzewka mocniejsze płacą się stosunkowo wyżej.— Wrocław w Paźdz: 1852 r. — G. A. *Held*, Kupiec.

Dziś rano ciepła stopni 6. Wczoraj w południe ciepła 4.
Dziś rano wysokość wody na *Wiśle* stóp 3 cali 11.
TEATR WIELKI. Dziś, *Atylla. Fletrowers zaczarowany.*
TEATR ROZMAITOŚCI. Jutro, *Pamiętniki Szatana.* (Pan *Nowiński*, Artysta z prowincji, przedstawi rolę P. *Robin*).

W Drukarni Kurjera Warsz:.— Wolno drukować. Warszawa d. 23 Paźdz: (4 Listop:) 1852 r.— Starszy Cenzor, Rad: Dw: L.T. *Tripplin*.